Zmowa na rynku pracy? Prezes UOKiK stawia zarzuty Biedronce i firmom transportowym

* **Ograniczenia konkurowania o pracowników – takie mogły być konsekwencje podejrzewanego porozumienia pomiędzy Jeronimo Martins Polska i firmami transportowymi.**
* **Prezes UOKiK Tomasz Chróstny wszczął postępowanie przeciwko 33 firmom i ośmiu osobom fizycznym.**
* **Przypominamy, że zmowy na rynku pracy są nielegalne. Więcej na ten temat przeczytasz w naszym** [**poradniku**](https://uokik.gov.pl/Download/725)**.**

**[Warszawa, 14 lipca 2025 r.]** Prezes UOKIK Tomasz Chróstny postawił zarzuty Jeronimo Martins Polska, właścicielowi sieci Biedronka oraz 32 firmom transportowym, a także ośmiu menedżerom i właścicielom firm, którzy mogli być bezpośrednio odpowiedzialni za porozumienie ograniczające konkurencję.

Hipotetyczne konsekwencje podejrzewanej zmowy mogły wyglądać w następujący sposób:Pan Paweł przez kilka lat pracował jako kierowca w firmie transportowej obsługującej sieć Biedronka. W pewnym momencie, z powodu braku podwyżek, odszedł z dotychczasowej firmy, chcąc zatrudnić się na lepszych warunkach u innego przewoźnika obsługującego to samo centrum dystrybucyjne Biedronki. Spotkał się jednak z odmową, pomimo posiadanych kwalifikacji i doświadczenia. Jak się dowiedział nieoficjalnie, jego kandydatura została zablokowana, ponieważ firmy transportowe umówiły się, że nie pozwolą na zmianę pracy przez kierowców, a sieć handlowa pilnowała, by tak się stało. W efekcie Pan Paweł przez 3 miesiące nie mógł znaleźć w regionie nowej pracy.

- Podejrzewamy, że firmy transportowe oraz Jeronimo Martins Polska zawarły porozumienie, którego celem miało być ograniczenie możliwości przechodzenia kierowców pomiędzy firmami transportowymi obsługującymi centra dystrybucyjne Biedronki. Tym samym przedsiębiorcy mogli chcieć uniknąć wzajemnego „podkupywania” sobie pracowników. Takie działanie jest nie tylko niezgodne z prawem ochrony konkurencji, ale również niedopuszczalne w wymiarze ludzkim. Każdy powinien mieć prawo do swobodnego wyboru oraz zmiany miejsca pracy – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Przewoźnicy mogli ustalać między sobą antykonkurencyjne działania w konkretnych centrach dystrybucyjnych, a właściciel sieci Biedronka koordynować te porozumienia w centrach w całej Polsce oraz nadzorować przestrzeganie ustaleń, np. poprzez stosowanie wobec kierowców, którzy chcieliby zmienić pracodawcę bez porozumienia blokad wstępu na swój teren. Przedsiębiorcy mogli ustalić, że jeśli kierowcy zatrudnieni wcześniej u przewoźnika obsługującego dane centrum dystrybucyjne Biedronki chcieli zatrudnić się w innej firmie transportowej, to przez pewien okres (zazwyczaj trzy miesiące) nie mogli świadczyć pracy na rzecz nowego pracodawcy. Z perspektywy firm przewozowych taka praktyka minimalizowałaby ryzyko utraty pracownika na rzecz konkurenta, za to kierowcom ograniczałaby mobilność zawodową i perspektywy zwiększenia wynagrodzenia.

Porozumienia o niekonkurowaniu o pracowników, czyli tzw. no-poach agreements, są prawnie zabronione, bowiem oddziałują na ważny element konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami - wysokość wynagrodzeń oferowanych pracownikom. Mogą m.in. prowadzić do tego, że pensje pracowników są niższe lub nie rosną w takim stopniu, jak w sytuacji, gdyby takiej zmowy nie było.

Więcej na temat zmów na rynku pracy można przeczytać w poradniku [„Zmowy i nadużycia na rynku pracy. Prawo konkurencji a sprawy pracownicze”](https://uokik.gov.pl/Download/725), który został wydany w lipcu 2024 r. Dokument w prosty sposób, z wykorzystaniem konkretnych przypadków przedstawia jakie praktyki mogą być uznane za złamanie prawa.

Za udział w porozumieniu ograniczającym konkurencję grozi kara finansowa w wysokości do 10 proc. obrotu przedsiębiorcy. Menedżerom odpowiedzialnym za zawarcie zmowy grozi z kolei kara pieniężna w wysokości do 2 mln zł.

Dotkliwych kar za udział w zmowie można uniknąć dzięki [programowi łagodzenia kar](https://konkurencja.uokik.gov.pl/program-lagodzenia-kar/) (leniency). Daje on przedsiębiorcy uczestniczącemu w nielegalnym porozumieniu oraz menadżerom odpowiedzialnym za zmowę szansę obniżenia, a niekiedy uniknięcia sankcji pieniężnej. Można z niego skorzystać pod warunkiem współpracy w charakterze „świadka koronnego” z Prezesem UOKiK oraz dostarczenia dowodów lub informacji dotyczących istnienia niedozwolonego porozumienia. Zainteresowanych programem łagodzenia kar zapraszamy do kontaktu z Urzędem, pod specjalnym numerem telefonu: 22 55 60 555. Pracownicy UOKiK odpowiadają na wszelkie pytania dotyczące programu leniency, także anonimowe.

Przypominamy również, że prowadzimy program pozyskiwania informacji od anonimowych sygnalistów. Chcesz poinformować UOKiK o praktykach ograniczających konkurencję? Wejdź na <https://uokik.whiblo.pl/> lub zeskanuj kod QR, który znajdziesz poniżej i skorzystaj z prostego formularza. Zastosowany system zapewnia całkowitą anonimowość, również wobec Urzędu.